



Bezpieczeństwo medyków priorytetem - samorząd lekarski podsumowuje działania i apeluje o dalsze zmiany w prawie

Przedstawiciele Naczelnej Rady Lekarskiej wzięli udział w wyjazdowym posiedzeniu Parlamentarnego Zespołu ds. Bezpieczeństwa Medyków, które odbyło się 27 lutego w Krakowie. Spotkanie zorganizowano w niecały rok po tragicznej śmierci dr. Tomasza Soleckiego, specjalisty ortopedii, zamordowanego podczas dyżuru w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie. Obrady poprzedziło uczczenie pamięci zmarłego, w którym uczestniczyły delegacje Senatu, Ministerstwa Sprawiedliwości oraz samorządów zawodów medycznych.

Tematem przewodnim posiedzenia, zainicjowanym przez przewodniczącą zespołu, senator Agnieszkę Gorgoń-Komor, było założenie, że „bezpieczny medyk to bezpieczny pacjent”. Uczestnicy spotkania, w tym wiceprezes NRL Klaudiusz Komor i sekretarz Grzegorz Wrona, przedstawili wnioski oraz podsumowali działania podjęte po tragicznych wydarzeniach sprzed roku, które wstrząsnęły środowiskiem medycznym – oprócz śmierci dr. Soleckiego, w styczniu 2025 r. zginął ratownik medyczny w Siedlcach, również śmiertelnie ugodzony nożem przez pacjenta.

W swoim wystąpieniu, wiceprezes Komor przedstawił kompleksowy przegląd działań samorządu lekarskiego w walce z agresją wobec medyków oraz omówił oczekiwane zmiany w prawie. Podkreślił, że samorząd od lat postuluje wprowadzenie systemu opartego na idei no-fault/no-blame, zaznaczając jednocześnie, że bezkarność wśród lekarzy nigdy nie będzie akceptowana.

- Od początku mówiliśmy, że system no-fault powinien opierać się na trzech filarach. Po pierwsze, jest to domniemanie niewinności. Po drugie, rzeczywisty, realny rejestr zdarzeń niepożądanych w medycynie, i po trzecie, fundusz kompensacyjny. Obecnie fundusz jest dostępny tylko w przypadku szpitali publicznych, dlatego należy rozszerzyć jego zakres. Naszym kolejnym postulatem jest rozszerzenie ochrony przynależnej medykowi jako funkcjonariuszowi publicznemu, niezależnie od tego, czy działa w ramach finansowania ze środków publicznych – powiedział wiceprezes Komor.

Przywołując konkretną propozycję zmiany w ustawie o zawodzie lekarza i lekarza dentysty, wiceszef samorządu lekarskiego wskazał na konieczność wykreślenia zwrotu „finansowane ze środków publicznych” z art. 44.

- Wydaje nam się, że to jest na tyle prosta i chyba niedyskusyjna zmiana w prawie, że apelujemy do wszystkich zespołów – zarówno do parlamentarnego, jak zespołu ministerialnego – o jak najszybsze poparcie i wprowadzenie jej w życie – dodał wiceprezes NRL. Przypomniał również m.in. o apelu o szczególną staranność w traktowaniu ataków na medyków przez prokuratury rejonowe, co, jak podkreślił, przyniosło wymierne efekty dzięki współpracy z organami ścigania.

W ramach bogatego wsparcia edukacyjno-szkoleniowego dla lekarzy, Naczelna Izba Lekarska udostępniła [poradnik, przygotowany przez wybitnych specjalistów](#), który zawiera porady dotyczące radzenia sobie z agresją, postępowania w trakcie i po incydencie, a także checklisty dla kierowników jednostek i o rozpoznaniu agresywnych pacjentów oraz zestawienie przepisów prawnych. Ukazał się on w [najnowszym numerze „Gazety Lekarskiej”](#) i jest dostępny [do pobrania ze strony internetowej NIL](#). Dodatkowo, samorząd lekarski przygotował [krótkie filmiki instruktażowe](#), których fragment został zaprezentowany podczas spotkania w Krakowie.

Działania prewencyjne i edukacyjne są równie istotne jak zmiany w prawie, szczególnie w kontekście ochrony personelu medycznego. Zdaniem wiceprezesa NRL Polacy szybko adaptują się do nowych przepisów, znajdując sposoby na ich obejście, a fizyczne zabezpieczenia, takie jak bramki, są niemożliwe do zastosowania w każdym gabinecie. Dlatego kluczowe jest kształtowanie odpowiednich postaw i świadomości społecznej.

- Musimy po pierwsze nauczyć się postępować w sposób minimalizujący ryzyko niebezpiecznych sytuacji, a po drugie budować w społeczeństwie świadomość, że lekarze i lekarze dentyści to dobro narodowe, i że atak na nich jest niedopuszczalny. Powinno być to analogiczne do sytuacji z policjantami: napaść na funkcjonariusza wiąże się z reakcją całej komendy, wszyscy będą ścigać sprawcę. Tak samo powinno być w przypadku napaści na medyka – musi być pewność, że cały aparat państwowy zareaguje i pociągnie sprawcę do odpowiedzialności – podkreślił wiceprezes Komor.

Jeszcze przed spotkaniem, przy grobie śp. dr. Soleckiego, wiceprezes Komor podkreślił, że jego śmierć, choć tragiczna, stała się katalizatorem zmian, jednocząc środowisko medyczne w dążeniu do poprawy bezpieczeństwa.

Podczas posiedzenia głos zabrali również inni uczestnicy, w tym dr Rafał Solecki, który podzielił się wspomnieniami o swoim bracie i zaapelował o sprawiedliwość. Na zakończenie spotkania podpisano wspólną deklarację BEZPIECZNY PACJENT = BEZPIECZNY MEDYK, której treść obejmuje m.in. działania na rzecz rejestru przypadków agresji, zmian w prawie, wprowadzenia klauzuli no-fault, rozszerzenia ochrony funkcjonariusza publicznego na wszystkich medyków oraz implementacji skali BVC w systemie PRM i SOR. Deklaracja będzie przedmiotem głosowania na posiedzeniach władz samorządów medycznych, w tym Naczelnej Rady Lekarskiej.

Naczelna Rada Lekarska wyraża nadzieję, że wspólne działania i przyjęte rozwiązania przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa medyków i zapewnienia im godnych warunków pracy.

fot.: Alicja Szczypczyk, Naczelna Izba Lekarska

